

lekcje

AR
CHI
TEK
TURYPROMUJEMY
POLSKA
ARCHITEKTURĘ
konstrukcja technologia designWspółczesna
willa w Polsce

według Barycza i Saramowicza

dr Rafał Barycz
dr Paweł Saramowicz

Część 6

Autorzy, specjalizujący się w projektowaniu innowacyjnych willi i rezydencji, pokazują, którądy powinna podążać współczesna polska architektura. Może wpisywać się w modne na świecie tendencje, ale zarazem nie musi tracić kontaktu z tradycją i lokalnym kontekstem.

Uczyć architektury to poważna misja, dlatego jest to zadanie dla mistrzów – osób całkowicie oddanych tej dziedzinie wiedzy, które można obdarzyć zaufaniem godnym nauczycieli.

MISTRZOWIE
ARCHITEKTURYprof. dr hab. inż. arch.
EWA KURYŁOWICZprof. nzw. dr hab. inż. arch.
ELŻBIETA DAGNY RYŃSKA

TOMASZ M. KONIOR

MIROŚLAW NIZIO

ROBERT KONIECZNY

RYSZARD JURKOWSKI

PRZEMO ŁUKASIK

ZBIGNIEW MAĆKÓW

dr RAFAŁ BARYCZ

Country-house w Promnej nad Pilicą

Jeden z ogólnopolskich dzienników przedstawił badania, z których wynika, że marzeniem prawie każdego Polaka jest dom poza miastem. Country-house, w którym można żyć w zgodzie z idylliczną przyrodą i krajobrazem, ciesząc się jednocześnie wszelkimi zdobyczami cywilizacji. Ogromny sukces, jaki w ostatnich latach osiągają powieści, których akcja toczy się w takich siedliskach, i popularność powstających na ich kanwie seriali telewizyjnych dowodzą, że jest to powszechna tendencja cywilizacyjna.

Country-house powstają w pięknych miejscach. Nie są domami weekendowymi, lecz siedzibami. Jest to budownictwo wysublimowane. Wznosi je zazwyczaj elita gospodarki i kultury, przedstawiciele wolnych zawodów. Ludzie, którzy mogą elastycznie gospodarować swym czasem, zarządzać swymi przedsięwzięciami przez telefon lub internet.

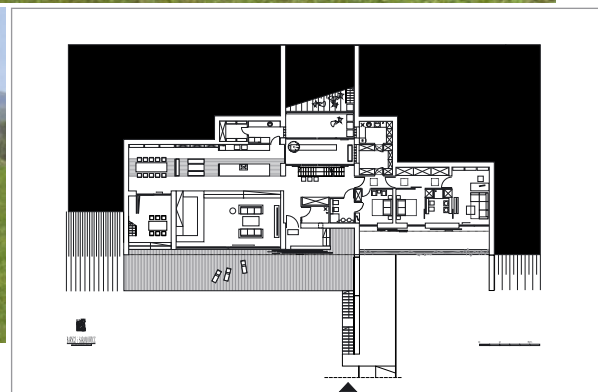
Country-house w Promnej, designu Biura Architektonicznego Barycza i Saramowicza, został zaprojektowany w malowniczej, spektakularnej scenarii doliny Pilicy. Nieopodal znajdują się chronione obszary „Natura 2000” (Dolina Pilicy PLB 140003). Budynek został wypowiedziany ultranowoczesnymi środkami wyrazu architektonicznego, ale nie jest bynajmniej kalką stylu międzynarodowego. Stanowi progresywne nawiązanie do naszej tradycji budowlanej. Do jego budowy zaproponowano zastosowanie rodzimych surowców, które jednocześnie w odpowiedni sposób wplotą się w krajobraz. Dlatego pomysłem na skomponowanie elewacji stało się połączenie rustykalnego muru kamiennego, gdzie zastosowano lupek elewacyjny, horyzontalnych desek drewna okładziny z modrzewia, zwanych listwowaniem, oraz strzechy trzcinowej, innowacyjnie użytej tu jako materiał elewacyjny.

Strzecha jest jednym z najbardziej finezyjnych i jednocześnie współgrających ze środowiskiem oraz krajobrazem pokryć. Materiałem przyjaznym człowiekowi, przeżywającym współcześnie renesans w budownictwie ekologicznym, wpisującym się w nurt powrotu do natury. W polskim budownictwie ludowym znana jest od setek lat, jednakowoż jako materiał pokrycia dachowego. Szczególnie więc rewolucyjnym pomysłem i sporym wyzwaniem technicznym jest układanie jej na pionowych płaszczyznach – tym samym staje się ona nowatorskim materiałem elewacyjnym. Jest w tym też nawiązanie do artystycznej tendencji etno-dizajnu, zyskującej dziś coraz liczniejsze grono zwolenników.

Specjalną rolę odgrywają w tym budynku śmiałe szklenie elewacyjne oraz okiennice. Przesuwne okna wysokości pełnej kondygnacji sprawiają, że domu nie ograniczają przegrody budowlane, lecz sięga on w przestrzeń i krajobraz, pozwalając cieszyć oczy dalekimi widokami. Wnętrza są



Zdjęcia i rysunki: archiwum BIURO ARCHITEKTONICZNE BARCZY I SARANOWICZ



przy tym jasne, dobrze doświetlone. Z kolei przesuwne okiennice sprzyjają modulowaniu psychofizycznego klimatu wnętrza, a ich utylnym celem jest możliwość pełnego zamknięcia budynku, gdy domowników nie ma w domu. Ponadto zmieniają zewnętrzne oblicze domu i tym sposobem pozwalają na jego obecność w czasoprzestrzeni, zamykanie i otwieranie go według potrzeb. Wykonano je z użyciem drewna elewacyjnego okładzinowego z desek modrzewiowych pierwszej klasy stolarskiej, o wysokości 8 cm i grubości 19 mm, bez fazowania, łączonych na falc podwójny.

Program funkcjonalno-użytkowy tego sporych rozmiarów domu jest bogaty, z racji konieczności zespolenia w jednym obiekcie różnych potrzeb związanych z zamieszkiwaniem, ale i wielopokoleniowym charakterem rodziny, a także życiem towarzyskim, które prowadzą gospodarze. Z ponadstandardowych funkcji warto wspomnieć o ogrodzie zimowym z palarnią, mieszkaniu gościnnym dla dziadków, a przede wszystkim o opierającym się o zbocze wzniesienia atrium.

Budynek wykorzystuje walory krajobrazowe i spektakularne usytuowanie na znacznym spadku, a przy tym jest niejako obsypany ziemią, wyrasta z niej. Można powiedzieć, że to sui generis „architektura szeptana”. Taka – której nie widać. Willa doczekała się już wielu publikacji w mediach, a Agnieszka Gruszczyńska-Hyc podnosiła aspekty jej mimetycznej architektury: „zielona łąka i prosty skromny budynek. Nic nie zakłóca widoku, bo stosunkowo duży dom został ukryty w ziemi. Patrząc ze szczytu wzniesienia, widzimy tylko kondygnację sypialni i taras. W zboczu wydrążono atrium dostępne z parteru”. Jest to zatem budowla, w przypadku której esencją zadania projektowego była jej unifikacja z przyrodą i krajobrazem. Przybliża to opisywany budynek do idei budownictwa podziemnego. Country-house w Promnej jest w dużym stopniu zagłębiony w terenie, stanowiąc rodzaj modnej obecnie awangardowej „ziemiarki”, w typie domu własnego architekta Dominique Perrault, autora m.in. Francuskiej Biblioteki Narodowej im. Françoise Mitterranda w Paryżu, który wybudował w Saint-Cast w Bretanii dom pod ziemią i w nim zamieszkał.

Dawniej wzorcem kulturowym w krajobrazie były kościoły oraz dwory. Może zatem dziś country-house będą odgrywać podobną rolę społeczną?

Kamienny dom na Woli Justowskiej w Krakowie

Wola Justowska jest elitarną dzielnicą Krakowa o wysokich walorach krajobrazowych i willowym charakterze. Kamienny Dom jest lokowany w eksponowanym jej miejscu w ciągu ul. Królowej Jadwigi, będącej główną arterią suburbium. W dawnych czasach Wola Justowska kolejno przechodziła z rąk do rąk zamożnych rodów arystokratycznych: Chelmskich, Koniecpolskich, Zarogowskich, Lubomirskich, Sanguszków, Wielowiejskich oraz Czartoryskich. Nazwę zawdzięcza Ludwikowi Justusowi Decjuszowi, bardzo wpływowej postaci czasów renesansu. Piastował on stanowisko sekretarza króla Zygmunta Starego, następnie został jego doradcą i zwierzchnikiem mennic koronnych. W 1528 roku wykupił ówczesną Wolę Chelmską i wznosił tu swą wspaniałą renesansową rezydencję. Do Woli Justowskiej przylega Las Wolski, malowniczy kompleks leśny, stanowiący zielone płuca Krakowa. Do początku XX wieku był własnością Marcelego Czartoryskiego. W 1917 roku został odsprzedany Kasie Oszczędności Miasta Krakowa, która to ofiarowała go miastu. Kraków przeznaczył go na tak zwany Park Ludowy.

Istotą projektu Kamiennego Domu jest uzyskanie znacznej jednorodności formalnej, którą tworzy spójna bryła oraz daleko posunięta integracja spoiwości okładziny kamiennej ścian (łamany warstwowo piaskowiec magurski ze złoża w Barcicach) oraz dachu (łupek kamienny typu Wilde ze złoża w Mayen). Kształt budynku jest archetypiczny, bo wynika to z analizy urbanistycznej obszaru, ale jego oblicze jest awangardowe, stosowne do zmysłu przestrzennego współczesności.

Kamienny Dom jest niewielkim budynkiem dwurodzinnym, gdzie na dwóch kondygnacjach zaprojektowano dwa apartamenty mieszkalne wysokiego standardu o innowacyjnym obliczu funkcjonalnym. Są zorganizowane na zasadzie le plan libre. Mają umiarkowany metraż. Przy wejściu jest wydzielony hall z garderobą, a obok znajduje się łazienka dzienna. Dalej – jednoprzestrzenna strefa pobytu dziennego, z kuchnią, jadalnią i salonem. Równoległe wyodrębniona została strefa prywatna, z garderobą o charakterze wewnętrznego hallu, skąd przechodzi się do dwuosobowej sypialni zintegrowanej z pokojem kąpielowym, a po przeciwnej stronie do sypialni pojedynczej, zaopatrzonej w niezależną łazienkę. Związek z przyrodą i krajobrazem zapewniają balkony oraz portfenetry. Natomiast na parterze znalazł się lokal użytkowy o charakterze pracowni pracy twórczej.

W projekcie tym zminimalizowano liczbę elementów formalnych w celu uzyskania wrażenia jednolitości, a wykluczenie zbędnych detali pozwala na zwróceniu się ku naturalnemu pięknu materiałów. Zarówno elewacja, jak i dach, mają kamienną proveniencję. Budynek uzyskuje tym samym niezwykle spójne, homogeniczne oblicze. Stąd bierze się jego nazwa – Kamienny Dom. Jest egemplifikacją naszego pragnienia twórczego, by kształtować budynki tak prosto, że prościej się już nie da.

Rafał Barycz, Paweł Saramowicz

W następnym odcinku: Biała willa nad Rabą i zespół domów jednorodzinnych na Bielanych w Krakowie

